



You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Pieśń religijna w obrzędach przedpogrzebowych na Śląsku

Author: Krystyna Turek

Citation style: Turek Krystyna. (2004). Pieśń religijna w obrzędach przedpogrzebowych na Śląsku. W: K. Turek, B. Mika (red.), "Pieśń religijna na Śląsku : stan zachowania i funkcje w kulturze" (S. 58-76). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

KRYSTYNA TUREK

Pieśń religijna w obrzędach przedpogrzebowych na Śląsku

Współczesne obszary religijnej kultury muzycznej stanowią mogą nie tylko wdzięczne pole obserwacji, ale wypełniać powinny katalog zadań i refleksji naukowych wielu dziedzin wiedzy. W sytuacji nasilających się procesów cywilizacyjnych, postępującej unifikacji i uniformizacji kultury badanie wszelkich zachowań społecznych, obyczajowych i religijnych należy do pilnych zadań nauki. Podjęty temat może mieć charakter rozważań poznawczo ważkich, odzwierciedlających z jednej strony postawy ludzkie wobec zjawiska śmierci, z drugiej — dokumentujących zanikające z wolna tradycyjne zwyczaje i obrzędy czasu śmierci i żałoby.

Przeprowadzone przeze mnie badania i obserwacje terenowe dowiodły, iż we współczesnej rzeczywistości społeczno-kulturowej obserwujemy stopniowy zanik przedpogrzebowych spotkań żałobnych, zwanych na Śląsku czuwaniem przy zmarłym. Regres obyczajowości ma miejsce przede wszystkim w aglomeracjach miejskich oraz osiedlach o zabudowie wielopiętrowej. W tych środowiskach śmierć wyrugowana została z życia społeczno-obyczajowego, co ma bezpośredni związek z faktem częstego umierania ludzi poza domem rodzinnym, najczęściej w szpitalach lub domach opieki społecznej, oraz z obiektywnymi warunkami mieszkaniowymi, uniemożliwiającymi pozostawienie w domu rodzinnym ciała zmarłego. Tradycyjna obrzędowość przedpogrzebowa pielęgnowana jest jeszcze wśród społeczności lokalnych Górnego Śląska, zwłaszcza wśród rodzin katolickich, stanowiących przedmiot moich obserwacji badawczych. Czuwania przy zmarłym mają już tylko zasięg lokalny, środowiskowy, wioskowy i małomiasteczkowy, najczęściej rodzinno-sąsiedzki, dzielnicowy i parafialny. Do dnia dzisiejszego większość rodzin śląskich po zgonie kogoś bliskiego organizuje przedpogrzebowe spotkania modlitewne. W tym celu

przedstawiciel rodziny kontaktuje się z osobą dobrze znaną w środowisku lokalnym, która spełnia posługę przewodnika spotkania żałobnego, oraz ustala z nią termin modlitewnych czuwań przy zmarłym. Przedpogrzebowe, pozaliturgiczne obrzędy odbywają się w domu zmarłego, ale także w przycementarnej lub przykościelnej kaplicy. O określonej porze, często w godzinach wieczornych, przez trzy kolejne dni, wokół trumny zmarłego gromadzą się żałobnicy, tj. najbliższa rodzina, sąsiedzi i znajomi. Wspólnotę modlitewną prowadzi przewodnik, zwany na Śląsku „śpiewokiem” lub „rzykaczką”, gdyż spotkaniu może przewodniczyć starszy wiekiem mężczyzna lub kobieta. Przewodnik organizuje przebieg spotkania, dobiera odpowiedni repertuar modlitw i śpiewów religijnych, decyduje o ich kolejności, układzie oraz czasie trwania obrzędu, odgrywa więc rolę pierwszoplanową. On jest reżyserem i wykonawcą własnych układów modlitewno-pieśniowych. W całym przebiegu obrzędowym przewodnik rozpoczyna poszczególne części spotkania oraz intonuje wszystkie pieśni. On też informuje wspólnotę żałobników o następstwie różnorodnych modlitw i śpiewów religijnych. Przebieg oraz cała oprawa słowno-muzyczna przedpogrzebowego spotkania przy zmarłym zależy od zdolności i talentu, wiedzy religijnej i dyspozycji muzycznych przewodnika. To jego umiejętności i religijne zaangażowanie decydują o atmosferze spotkania oraz duchowym skupieniu i aktywności zebranych uczestników uroczystości żałobnych. Prowadzący jest więc kreatorem ludowej religijności czasu śmierci. Podkreślić trzeba, iż w wielu okolicznościach przedpogrzebowe czuwania ograniczają się do jednorazowych spotkań, poprzedzających często oficjalny, kościelny rytuał pogrzebowy. Ograniczony jest wówczas zasób odmawianych modlitw i wykonywanych pieśni.

Przedpogrzebowe czuwania rodzinno-sąsiedzkie mają charakter pozaliturgicznych spotkań żałobnych, kreowanych według modelu tradycyjnej religijności ludowej, zespalałacej akty modlitewne ze śpiewami religijnymi. Podobnie jak w całym systemie polskiej kultury religijnej, tak i w obrzędzie przedpogrzebowym ważne miejsce zajmują śpiewy religijne, obejmujące szerszy zakres znaczeniowy, a więc psalmodie, recytatywy czy formy litanijne¹.

Refleksje wokół tematu określonego w tytule skoncentrują się na nieco węższym pojęciu pieśni religijnej. Przypomnieć należy, że pieśni są utworami słowno-muzycznymi wyrażającymi treści i przeżycia religijne, często utrzymanymi w formie zwrotu do Boga, utworami wierszowanymi, wokalnymi, zazwyczaj jednogłosowymi (rzadziej wielogłosowymi) o budowie zwrotkowej, gdzie każda następna strofa wykonywana jest z tą samą melodią².

¹ B. Bartkowski: *Polskie śpiewy religijne w żywej tradycji. Style i formy*. Kraków 1987, s. 12—25.

² Ibidem, s. 12; por. M. Głowiński, T. Kostkiewiczowa, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński: *Słownik terminów literackich*. Red. J. Sławiński. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1988, s. 354—355.

Pieśni religijne wykonywane przez przewodników (śpiewoków) podczas spotkań przedpogrzebowych mają charakter śpiewów pozakościelnych. Pochodzą one najczęściej z działów pieśni pogrzebowych, żałobnych lub za zmarłych, publikowanych w licznych modlitewnikach, kantyczkach i edycjach śpiewnikowych. Nie pełnią więc one funkcji śpiewów liturgicznych i nie mają charakteru kościelnego. Znajdują bowiem zastosowanie w konkretnych sytuacjach życia społeczno-obyczajowego, indywidualnego i grupowego, łączącego się ze zwyczajami religijnymi czasu śmierci i żałoby. Należy jednak pamiętać o tym, że choć pieśni tego rodzaju funkcjonują poza kościołem, poza oficjalnymi formami liturgii, to znaczna ich część należy do repertuaru tzw. pieśni kościelnych (dokumentowanych w śpiewnikach i modlitewnikach kościelnych), ale wykonywanych w okolicznościach ludowych obrzędów religijnych. Jak podkreślił Bolesław Bartkowski, pieśni kościelne spełniają wówczas funkcję wtórną³.

Pieśni religijne, które wykorzystuje grono śpiewaków-przewodników w czasie czuwań przy trumnie zmarłego, pełnią funkcję pieśni obrzędowej, zwłaszcza pieśni pogrzebowej i żałobnej, określonej konkretną sytuacją wykonawczą. Są więc organicznie splecione z przebiegiem spotkania, stanowiąc jego część nieodłączną. Obserwacje badawcze potwierdziły, iż religijne wątki pieśniowe są bardzo wyraźnie wpisane w scenariusz obrzędowy, one wyznaczają poszczególne jego części i człony, organizują i rytmizują przebieg całej akcji modlitewnej oraz ubogacają ceremonię żałobną, nadając jej charakter podniosły, godny i uroczysty. Repertuar pieśni religijnych, jakkolwiek ma określone znaczenie w obrzędzie przedpogrzebowym, jest zróżnicowany pod względem treści, formy i stylu wypowiedzi.

Analityczny ogląd zebranych materiałów źródłowych wskazuje, iż w żywym do dnia dzisiejszego repertuarze pieśniowym wyodrębnić można kilka zespołów tematycznych i treściowych. Do wyróżniających się grup utworów należą pieśni związane z okresem Wielkiego Postu, zwłaszcza wątki pasyjne, o Męce Pańskiej. Do ulubionych w ludowej praktyce wykonawczej należą kompozycje podejmujące tematykę męki i śmierci Chrystusa. Wielu wykonawców sięga do tekstu pieśni pochodzącej z XVIII wieku:

Jezu w Ogroju mdlejący,
krwawy pot wylewający,
dusze w czyśćcu omdlewają,
Twej ochłody wyglądają
O Jezu!

Przez Twój pot, o Jezu drogi,
wyzwól dusze z męki srogiej,
niechaj Twojej krwi strumienie

³ B. Bartkowski: *Polskie śpiewy religijne...*, s. 25.

czyśćca zgaszą im płomienie,
O Jezu!

Najczęściej wykonywane są dwie początkowe strofy pieśni, ale niektórzy wykonawcy sięgają jeszcze do strof końcowych o charakterze prośalnym:

Przez Twą, Chryste, srogą mękę,
podaj duszom w czyśćcu rękę,
wyciągnij je do swobody,
policz między Świętych trzody,
O Jezu!

Wprowadź do rajskiej wieczności,
do niebieskiej szczęśliwości,
tam gdzie święci pieśń śpiewają,
Trójęc Świętą wychwalają,
O Jezu!⁴

Bardzo żywotne są pieśni wielkopostne, — *Ach, mój Jezu, jak ty klęczysz* oraz pochodząca z XVII wieku pieśń *Dobranoc, Głowo święta*. Niekтары przewodnicy sięgają do innych jeszcze wzorów, wykorzystując wybrane przez siebie strofy. Intonują wówczas wersy pieśni *Bądź mi litościw, Boże nieskończony* oraz drugą strofę pieśni *O Jezu mój, o Zbawco mój*:

O Jezu nasz, o Zbawco nasz,
o ratuj nas przy śmierci,
przyciągnij nas, gdy przyjdzie czas,
do wiekuistej chwały⁵.

Bliski związek z utworami wielkopostnymi wykazuje pieśń z incipitem *Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu*, wykonywana z melodią *Ty, któryś gorzko na krzyżu umierał*, pochodzącą z XVII wieku. W domowej liturgii przedpogrzebowej przewodnicy wykonują zazwyczaj następne zwrotki pieśni, pomijając pierwszą:

A kiedy przyjdzie ostatnia godzina,
uprosz nam łaskę u swojego Syna
i żał za grzechy, bez zmaży poczęta,
Panienko święta.

⁴ Zob. K. Turek: *Ludowe zwyczaje, obrzędy i pieśni pogrzebowe na Górnym Śląsku*. Katowice 1993, s. 76—77, tam też melodie i komentarze.

⁵ *Droga do nieba. Modlitewnik dla osób starszych diecezji gliwickiej i opolskiej*. Opole 1997, s. 485, nr 300; por. K. Turek: *Współczesne obrzędy przedpogrzebowe społeczności lokalnych Górnego Śląska*. W: *Problemy współczesnej tanatologii. Medycyna — antropologia kultury — humanistyka*. Red. J. Kolbuszewski. Wrocław 1977, s. 441—444.

A ci, którzy już dni swoje skończyli
i ów straszliwy termin odprawili,
niech mają pokój, pokój pożądanym,
Jezu kochany.

Słodki Jezu, dobry Panie,
daj im wieczne spoczywanie,
światłość wieczna niech im świeci,
gdzie królują wszyscy święci⁶.

Żałobny charakter pieśni ma odległą tradycję. Analiza publikacji dowodzi, że pieśń *Chwała bądź Bogu* wykonywana była po modlitwie *Anioł Pański*, a melodia towarzyszyła innym tekstom pogrzebowym, jak np. *Barbaro święta, patronko konania* czy *Barbaro święta, perło Jezusowa*⁷. Dwudziestowieczne oraz współczesne wydania modlitewników śląskich prezentują tekst pieśni w dziale pieśni wieczornych⁸.

W repertuarze wykonywanym podczas spotkań przedpogrzebowych odrębny zespół tworzą pieśni skierowane do Matki Bożej. Należą one do ulubionych utworów i najczęściej stosowanych przez przewodników spotkań żałobnych. To silne przywiązanie do postaci Matki Bożej jest powszechne znane. Wielu badaczy mocno akcentuje stałą obecność Maryi w polskiej kulturze religijnej, w tym również ludowej⁹. Już od pierwszych wieków chrześcijaństwa Maryję czczono jako Matkę Boga oraz rozpamiętywano tajemnice Jej życia. Fenomenem polskiej religijności jest kult Maryi — Matki Boga. Nie dziwi przeto obecność Jej postaci w wielu pieśniach mających zastosowanie żałobne i pogrzebowe. Powszechnie wiadomo, że Matka Boża w kościele wyobrażana jest jako Orędowniczka, Wspomożycielka i Ucieczka grzesznych. W wierze ludowej odgrywa doniosłą rolę łącznika między Bogiem a człowiekiem. To Ona z woli Boskiej kontaktuje się w różny sposób z ludźmi. Opiekuje się człowiekiem aż do śmierci, zapewnia mu zbawienie, a dla dusz pokutujących może wyjednać łaskę zbawienia. To głębokie przekonanie, zabarwione uczuciami religijnymi, emanuje z wielu tekstów pieśniowych. Matka Boska pojawia się wówczas w roli orędowniczki i pośredniczki strapionych. Matka Boga, określana pieśniowymi słowami

⁶ Pieśń wykonywana współcześnie na Górnym Śląsku. Udokumentowano ją w 2002 r. w Piekarach Śląskich; por. J. S i e d l e c k i: *Śpiewnik kościelny*. Wyd. przerobione i powiększone. Red. W. Ś w i e r c z e k. Opole 1959, s. 85; A. C h a d a m: *Śpiewnik kalwaryjski*. Kalwaria Zebrzydowska 1997, s. 213.

⁷ K. T u r e k: *Ludowe zwyczaje, obrzędy i pieśni pogrzebowe...*, s. 85—87.

⁸ Ibidem, s. 87; por. *Droga do nieba...*, s. 329.

⁹ S. C z a r n o w s k i: *Kultura religijna wiejskiego ludu polskiego*. W: I d e m: *Dzieła*. T. 1. Warszawa 1956, s. 96; *Orędowniczko nasza. Kult Matki Bożej w polskiej kulturze ludowej*. Kraków 1996; K. T u r e k: *Religijność ludowa czasu śmierci (na przykładzie społeczności lokalnych Górnego Śląska)*. W: *Folklorystyczne i antropologiczne opisanie świata. Księga ofiarowana Profesor Dorocie Simonides*. Red. T. S m o l i Ń s k a. Opole 1999, s. 140—142.

Królową Nieba, ochrania człowieka przed zgubą i potępieniem, ma wpływ na uniknięcie kary Bożej oraz wyjednanie potrzebnych łask. Silna wiara w pomoc Matki wszystkich ludzi, Jej dobroć, zrozumienie, ochronę i miłosierdzie dominuje w wielu ujęciach tekstowych. Maryja, Królowa Nieba i Ziemi, w dramatycznej sytuacji człowieka spieszy mu na ratunek. Ona też w całym swoim niebiańskim majestacie towarzyszy duszy po śmierci. Obecna jest w odmawianych modlitwach, śpiewanych koronkach, tajemnicach różańca, przede wszystkim zaś w utworach śpiewanych podczas czuwań przy zmarłym.

W rejestrze pieśni skierowanych do Maryi wiele wątków należy do szczególnie ulubionych przez uczestników spotkań żałobnych. Ogromną żywotnością cieszą się do dnia dzisiejszego następujące: *Serdeczna Matko*, *Pod Twoją obronę*, *Nie płacz już dziecino* oraz pieśń *Witaj, Królowo*, znana już pod koniec XVI stulecia, akcentująca — jak podkreślił Jacek Kolbuszewski — czynność przejścia „na drugą stronę”, gdzie zmarły wita się z Matką Boską¹⁰. Dużą popularnością cieszy się wśród przewodników ceremonii przedpogrzebowych utwór *Wspomnij sobie, o Maryja, wołamy do Ciebie*, nacechowany mocnymi akcentami wstawienniczymi i błagalnymi:

Wspomnij sobie, o Maryja, wołamy do Ciebie,
O Matucho roztomiła, któraś już jest w niebie,
na dusze w czyśćcu cierpiące,
długi swe wypłacające,
by przez swe strapienia
dosięgły zbawienia.

Osobliwie tych dusz, których żaden nie wspomina,
nie mając tu w gronie wiernych żadnego przyjaciela,
bo we dnie, w nocy boleją,
o ulgę Boga błagają,
wspomóż ich, Maryja,
Matko litościwa.

Gdy się schyli czas żywota, już ku wieczorowi,
gdy przechodzić śmierci wrota musim być gotowi,
uprosz Ty, Matko Jezusa,
by zbawiona moja dusza,
ogłądała Ciebie
na wiek wieków w niebie¹¹.

¹⁰ J. Kolbuszewski: *Z dziejów polskiej pieśni pogrzebowej. Uwagi o pieśniach katolickich*. W: *Literatura i kultura popularna*. Red. T. Żab ski. Wrocław 1996, s. 25.

¹¹ K. Turek: *Ludowe zwyczaje, obrzędy i pieśni pogrzebowe...*, s. 87—88.

Odmienne tony, bo zbliżone do ludowych, bardzo prostych, intymnych i bezpośrednich wypowiedzi, pobrzmiewają w pięknym opracowaniu kolejnej pieśni wykonywanej podczas czuwań przedpogrzebowych:

Najświętsza Panienko,
Matko Chrystusowa,
przyczyńże się nad tą duszą
aby ze dwa słowa.

Do Synaczka Twego,
Jezusa miłego,
ażeby ją wyprowadził
z ognia czyścowego.

I aby ją przyjął
do radości wiecznej,
żeby się z Tobą cieszyła
na wiek wieków wiecznie¹².

W żywym repertuarze dokumentowanych współcześnie pieśni religijnych na szczególną uwagę zasługują przykłady, które legitymują się odległym rodowodem, sięgającym często drugiej połowy XVII wieku, natomiast potwierdzone są drukiem dopiero w XVIII stuleciu. Podejmują one ważką problematykę purgatoryjną. W jednym z utworów temat realizowany jest w tonach błagalnych, skierowanych do Matki Bożej:

Przez czyścowe upalenia,
którzy znoszą mąk cierpienia,
łzy lejąc bez pocieszenia,
żebrzą Twego użalenia,
O Maryjo!

Tyś źródło grzechy czyszczące,
wszystkim zdrowie przynoszące,
posilaj umierające,
ratuj męki ponoszące,
O Maryjo!

K, Tobie umarli wzdychają,
w Tobie ufność pokładają,
niech twarz macierzyńską znają,
niech przez Ciebie niebo dostają,
O Maryjo!

¹² Zapis pochodzi z Piekar Śląskich (2002 r.); por. E a d e m: *Ludowe zwyczaje, obrzędy i pieśni pogrzebowe...*, s. 90.

Sprawiedliwych oświecenie,
nadziei grzesznych wzmocnienie,
niech przez Twoje przyczynienie,
gasną czyścicowe płomienie,
O Maryjo!

Twe zasługi, Twe przyczyny,
popłaciwszy grzechów winy,
niech wprowadzą ludzkie syny,
z mąk do niebieskiej krainy,
O Maryjo!¹³

W grupie pieśni o Matce Bożej, wykonywanych podczas domowej liturgii przedpogrzebowej, znajdujemy przykłady, które prezentują młodszy wiek przewodniczy. Sięgają oni do popularnych pieśni *Daj mi Jezusa* oraz *Gdy trwoga nas ogarnia*, intonując dość często pierwszą i ostatnią strofę utworu:

Gdy trwoga nas ogarnia,
Matko, wspomóż nas
i smutku skróć cierpienia,
Matko wspomóż nas.
Matko, o wspomagaj nas
nieustannie w każdy czas,
nieustannie w każdy czas.

Gdy śmierci grot nas zrani,
Matko, wspomóż nas,
do nieba wprowadź, Pani,
Matko wspomóż nas.
Matko, o wspomagaj nas!¹⁴

Współczesna obserwacja przebiegu spotkań żałobnych potwierdziła obecność pięknego wątku tekstowego objętego tytułowym hasłem *Matka*, autorstwa Zofii Jasnoty, silnie związanego z grupą pieśni ku czci Najświętszej Maryi Panny Królowej i Naszej Wspomożycielki. Pieśń wykonują przewodnicy śląscy w okolicznościach śmierci matki, na zakończenie spotkania przedpogrzebowego:

Była cicha i piękna jak wiosna,
żyła prosto, zwyczajnie jak my,
Ona Boga na świat nam przyniosła

¹³ Por. E a d e m: *Ludowe zwyczaje, obrzędy i pieśni pogrzebowe...*, s. 88—89.

¹⁴ Zapis pieśni: *Piekary Śląskie i Brzozowice Kamień* (2002 r.); por. *Skarbiec modlitw i pieśni*. Katowice 1955, s. 545; *Droga do nieba...*, s. 594, nr 616.

i na ziemi wśród łez nowe dni zajaśniały.
Matka, która wszystko rozumie,
sercem ogarnia każdego z nas,
Matka zobaczyć dobro w nas umie,
Ona jest z nami w każdy czas.

Zaprezentowany tekst oraz jego melodię znajdujemy w nowych edycjach modlitewników i śpiewników kościelnych¹⁵.

Ważną część repertuaru wykonawczego stanowią utwory, które tradycyjnie dokumentowane są w grupach pieśni za zmarłych, w pieśniach pogrzebowych i żałobnych. Prezentują one różnorodną tematykę, przy czym dominują tony błagalne, skierowane do Boga Ojca, Miłosiernego Jezusa, Maryi i świętych. Na liście popularniejszych utworów znajdują się następujące: *Boże, Ojcze niebieski; Ach, Ojcze pełen litości; W łaskawości niepojęty; Chrystus Pan jest mój żywot; Nie tu ojczyzna; Wszystko dobrze, co Bóg czyni; Serdecznie oczekuję końca szczęśliwego; Jezus, Maryja, Józef to kochanie moje*. Dramatyczny wydźwięk mają strofy adresowane do osób zmarłych w młodym wieku. W takich okolicznościach przewodnicy spotkań żałobnych sięgają do tekstów pieśni pogrzebowych realistycznie opisujących wydarzenie śmierci, jak w przykładzie *Oto tu, na marach leży, czerstwy, rzeźwy młodzieniec*, oraz eksponujących rozżalenie i ból z powodu rozstania się z tym światem. Ekspresję utworu wzmacnia inicjalny zwrot pytający:

Czemuż tak rychło, Panie, bierzesz mnie ze świata,
czemuż tak prędko znikły moje młode lata?
Kilka lat tylko żyłem, kilka dni na świecie,
nie użyłem rozkoszy w moim młodym lecie.

Dałeś mnie był rodzicom moim ukochanym,
teraz mnie śmierć zabrała w wieku młodocianym.
Ojciec i matka z oczu obfite łzy leją
i od żalu wielkiego na poły truchleją.

Mogłaś, śmierci okrutna, dać mi jeszcze pożyć,
by rodzice pociechy mogli ze mnie dożyć.
Westchnijcie z głębi serca do Boga naszego,
aby mnie przyjąć raczył do królestwa Swego.

Badania terenowe potwierdziły, iż tekst śpiewany jest na różne melodie, zazwyczaj powszechnie akceptowane i przyjęte przez określoną społeczność lokalną¹⁶.

¹⁵ Por. *Śpiewnik nowych pieśni kościelnych i piosenek religijnych*. Oprac. M. Żuk. Olsztyn 1991, s. 239; *Droga do nieba...*, s. 588, nr 602.

¹⁶ K. Turek: *Ludowe zwyczaje, obrzędy i pieśni pogrzebowe...*, s. 99—101.

W obrzędzie przedpogrzebowym dość często zostają zastosowane utwory podejmujące niezwykle ważne dla egzystencji ludzkiej problemy przemijania, znikomości i marności świata materialnego. Tematy skupione wokół biblijnej sentencji *vanitas vanitatum, et omnia vanitas* (Koh 1,2) cieszą się na Górnym Śląsku dużą popularnością. Starsi wiekiem przewodnicy ceremonii domowej intonują pouczające, wielozwrotkowe teksty, np.:

Cokolwiek w świecie jest, wszystko marność,
choćby mnie królewska doszła godność,
wszystko zginie, świat przeminie,
króla i cesarza śmierć nie minie.

Choćbym się w cielesnej kochał krasie,
i ona się w szpetność zmieni w czasie,
ach! niestała piękność ciała,
wczoraj się świeciła, dziś spróchniała¹⁷.

Podczas domowych spotkań modlitewnych podejmowane są jeszcze inne pieśni o wydźwięku parenetycznym. Szczególnie mocno eksponuje się wtedy wątki wanitatywne, wkomponowane w przebieg strof pieśniowych:

Otóż wam tu śmierć dowodzi,
jaka marność cały świat,
a gdy każdy z niego schodzi
jak żałosny to rozbrat,
choćby człowiek wszystko miał,
co by kolwiek tylko chciał,
wszystko mu to śmierć odbiera,
zdrowie, życie mu wydziera¹⁸.

W tekstach pieśniowych zachowanych w żywej tradycji obserwujemy różne sposoby obrazowania, sugerowania i rozwijania idei *vanitas*, która w ciągu dziejów kojarzona była z myślą o śmierci. Czas czuwania przy zmarłym sprzyjał niejako prezentacji tego rodzaju utworów, sprzyjał duchowemu skupieniu i refleksji nad sensem ludzkiego życia, nad upływającym czasem oraz przemijaniem spraw i wydarzeń doczesnych. Najbardziej czytelne i komunikatywne przekazy zachowały formułę zwrotu apelatywnego i ostrzegawczego, jak w poniższym przykładzie:

Obacz tu, każdy człowiecze,
co za rozkosz na świecie,

¹⁷ Ibidem, s. 93—94.

¹⁸ Ibidem, s. 95—96.

że o ten świat się staramy,
o duszę swą nic nie dbamy.

Przeto pókiśmy tu zdrowi,
Bóg nam jest z łaską gotowy,
do Niego się uciekajmy,
za swe grzechy pokutujmy.

Nic nie masz na świecie pewnego,
próżno się garniem do niego,
bo nas tutaj ten świat zwodzi,
od Pana Boga odwodzi¹⁹.

Treści wanitatywne przenikają do wielu strof pieśniowych. Problematyka marności, ułudy i nędzy tego świata ujawniona została bardzo wyraźnie w kolejnym utworze, który w drugiej części narracji wprowadza nie tylko wątki autorefleksyjne i motywy dydaktyczne, ale również elementy pożegnania z rodziną i bliskimi zmarłego:

O, jak fałszywe wszystko na tym nędznym świecie,
nie masz tu nic stałego, wszyscy o tym wiecie.

Świat wiele obiecuje, rozkosze cukruje,
a na koniec każdemu ciemny grób gotuje.

I ja na sobie samym dziś tego doznałem,
oto z rodziną moją już się rozstałem.

Żegnam cię, ma małżonko przejęta żalobą,
już z Boskiego rozkazu rozłączam się z tobą.

Dziękuję ci za miłe towarzystwo twoje,
gdyż się już stąd wynoszę w wieczności podwoje.

Żegnam was, dziatki moje, z wami się rozstaję,
Bogu was pod opiekę ojcowską oddaję.

O ojcu pamiętajcie, Jezusa błagajcie
i przykazania święte wiernie zachowajcie.

Jeślim kogo obraził, odpuść mi, proszę,
wszak ja już od Sędziego mój dekret odnoszę.

Ach, mój Jezu kochany, wspomnij na Swe rany,
niech mi każdy występек już będzie zmazany²⁰.

¹⁹ Ibidem, s. 96.

²⁰ Ibidem.

Przywołane przykładowo najbardziej ekspresywne formy pouczeń mają ważne znaczenie w obrzędzie przedpogrzebowym, są wyraźnym wołaniem *memento mori*, przypominają wszystkim zebranym, że człowiek jest istotą śmiertelną, a jego życie nieuchronnym zbliżaniem się do końca, tj. kresu ziemskiej egzystencji. Sytuacja obrzędu przedpogrzebowego sprzyja realizacji idei *vanitas* w wielu pieśniach, które w czytelny sposób odślawiają problemy przemijania i marności świata oraz objaśniają trudne prawdy teologiczne dotyczące zagadnień „rzeczy ostatecznych”. Podejmując ważne dla człowieka przesłania oraz egzystencjalne treści, ukazują równocześnie wzory i wartości życia opartego na mocnych fundamentach wiary chrześcijańskiej²¹.

W zebranych materiale źródłowym odrębny zespół tworzą pieśni wykonywane na zakończenie spotkań żałobnych przy trumnie zmarłego. Określa się je mianem żegnających. Kilka utworów w całej swej kompozycji słowno-muzycznej wyraźnie akcentuje charakter pożegnalny, natomiast część przykładów, eksponując w strofach początkowych zazwyczaj tematykę wanitatywną czy też oczywistych prawd teologicznych, wprowadza wątki pożegnania dopiero w drugiej części prezentowanego tekstu słownego. Przewodnicy przedpogrzebowych czuwań sięgają do różnych pieśni. Jedni wykorzystują strofy żegnające, zawarte w wielu ujęciach pieśni pogrzebowych lub pieśni za zmarłych, inni wykonują najbardziej charakterystyczne wzory utrwalone długoletnią tradycją. Do popularnych i najchętniej wykonywanych należą następujące pieśni: *Zmarły człowiecze, z tobą się żegnamy* Franciszka Karpińskiego, intonowana z różnymi melodiami, najczęściej zaś z melodią pieśni *Serdeczna Matko*, tak silnie zakorzenioną w kulturze polskiej²², *Gdzie duszy ojczyzna*; *Żegnam cię* czy *Śpijże już po twoim boju*, nawiązująca do pradawnego toposu śmierci-snu:

Śpijże już po twoim boju, chrześcijanie ukochany,
śpijże, odpocznij w pokoju, z pętów świata rozwiązany,
śpijże, aż Bóg wszystkich ludzi z grobów swoich znowu zbudzi.

Godzi się wspomnieć, iż zaprezentowana pieśń, towarzysząca zmarłemu mężczyźnie, w dawnej obyczajowości pogrzebowej wykonywana była również nad grobem²³.

Pożegnalne tony pobrzmiewają również w utworze, który dokumentuje chwilę ostatecznego rozstania człowieka ze światem i bliskimi:

²¹ Eadem: *Wątki wanitatywne w pieśniach pogrzebowych ze Śląska*. W: *Problemy współczesnej tanatologii. Medycyna — antropologia kultury — humanistyka*. Red. J. Kolbuszewski. Wrocław 1999, s. 231—238.

²² Zob. K. Turek: *Ludowe zwyczaje, obrzędy i pieśni pogrzebowe...*, s. 110—112.

²³ Ibidem, s. 102—103.

Już idę do grobu smutnego, ciemnego,
gdzie będę spoczywać aż do dnia sądnego,
gdzie możni królowie swe kości składają,
książęta, panowie w proch się obracają.

W tę podróż odchodzę, nie biorę nic z sobą,
w postaci okrytej śmiertelną żałobą,
tylko cztery deski, licha biała szata
to cała wysługa mizernego świata.

Tekst śpiewany jest na różne melodie, ale najbardziej żałobny charakter ma wówczas, gdy towarzyszy mu znany incipit refrenu pogrzebowego *Dziś moją duszę w ręce Twe powierzam*²⁴.

Wielofunkcyjny charakter zachowała inna pieśń pożegnalna, którą wyzy-skują śpiewacy w rozmaitych sytuacjach czasu śmierci i żałobnych spotkań do-mowych. Odzwierciedla ona kontaminację wielowątkowych ujęć tematycznych:

Jak każdy, który się rodzi, tak ja idę do grobu,
w ziemi, z której ciało wyszło, niech tam spoczywa w Bogu.
Bóg to mówił, żem był prochem, w proch się znowu obrócę,
aż mnie Pan na sąd powoła, z grobu znowu powrócę.

Kolejną zwrotkę stosuje się w wypadku śmierci osoby młodej. Słowa pod-miotu mówiącego (zmarłego) skierowane są wtedy do rodziców:

Już się teraz z wami żegnam, ach rodzice kochani,
Gdy mnie Bóg powołał, niech się serce wasze nie rani.
Dziękuję za wasze trudy, podjęte staranności,
a jeżeli was obraził, przebaczenie mej słabości.

Jeśli zmarł jeden ze współmałżonków, przewodnik intonuje następną strofę utworu:

Zostań z Bogiem, mój małżonku [moja żono], ustań z twoją żalością,
Byłeś[łaś] moim [moją] pomocnikiem [czką], popierałeś[łaś] z szczerością.
Teraz nas śmierć rozłączyła, ja idę do wieczności,
pamiętaj na mnie i przebacz mojej niecierpliwości.

Gdy zmarły pozostawił osierocone dzieci, przewodnik sięga do kolejnych wersów pieśni:

²⁴ Ibidem, s. 105—107; J. Kolbuszewski: *Polska pieśń pogrzebowa. Prolegomena*. „Polska Sztuka Ludowa” 1986, nr 1—2, s. 53.

Dziatki moje, idę od was, serca wasze zranione,
bądźcie dziecinną miłością z ojcem waszym [matką waszą] złączone.
Czyńcie dobrze tu na świecie, wystrzegajcie się złego,
a Bóg będzie Ojcem waszym, nie opuści żadnego.

Końcowe zwrotki zawierają nie tylko pożegnanie zmarłego z krewnymi i uczestnikami spotkania żałobnego, ale również prośbę o zachowanie go w pamięci, a także zalecają przestrzeganie nauk o wydzwiku filozoficznym i moralno-religijnym:

O jedno was jeszcze proszę, Boga za mnie błagajcie,
a stojąc przy trupie moim tego się nauczajcie,
że śmierć, która mnie złupiła, nie ma względu żadnego,
jak mnie wzięła z tego świata, tak was weźmie każdego.

O mnie często pamiętajcie, bądźcie zawsze gotowi,
na zdrowie się nie spuszczać, a nie wierzyć światowi,
aby, gdy Pan zawrze bramę żywota śmiertelności,
dobra śmierć była wam bramą do wiecznej szczęśliwości²⁵.

Potwierdzeniem indywidualnych i twórczych poczynań przewodników czuwać przedpogrzebowych, zwłaszcza w zakresie doboru odpowiedniego repertuaru pieśniowego, pozostają przykłady spełniające różnorodne funkcje w obrzędzie, szczególnie te mające charakter konsolacyjny, wręcz terapeutyczny. Niektórzy wykonawcy wieńczą pierwszy dzień modlitewnego spotkania pieśnią okolicznościową:

Być bliżej Ciebie chcę, o Boże mój,
z Tobą przez życie lżej nieść krzyża znój.
Ty w sercu moim trwasz, z miłością Stwórcy ziem
tulisz w ojcowski płaszcz, chroniąc mnie w nim.

Być bliżej Ciebie chcę na każdy dzień,
za Tobą życiem swym iść jako cień.
Daj tylko, Boże dusz, obecność Twoją czuć,
myśl moją pośród burz na Ciebie zwróć²⁶.

Również inne pieśni, jak powszechnie znana *Pójdź do Jezusa* oraz *Pij ten kielich Bożej woli* czy *Każda żyjąca dusza*, znajdują zastosowanie w obrzędzie

²⁵ *Chwalcie Pana! Książka modlitewna i śpiewnik*, wydana przez „Dziedzictwo bł. Jana Sarkandra” dla ludu polskiego na Śląsku. Cieszyn 1950, s. 809—811; por. K. Turek: *Ludowe zwyczaje, obrzędy i pieśni pogrzebowe...*, s. 104—105.

²⁶ Zapis pochodzi z Olzy, gmina Gorzyce (1997 r.); por. *Droga do nieba...*, s. 669, nr 819; *Śpiewnik nowych pieśni kościelnych...*, s. 19.

przedpogrzebowym. Wykonywane są wtedy między modlitwami, po odmówieniu różańca lub litanii za zmarłych. Zgodnie z indywidualnym wyborem przewodnik intonuje często pierwszą i ostatnią strofę utworu:

Każda żyjąca dusza
niech się miłością wzrusza
uwielbiając, wystawiając
Serce Jezusa.

Gdy śmierć zbliży konanie,
a serce me ustanie,
z Twej opieki mnie na wieki
nie wypuść, Panie²⁷.

W niektórych spotkaniach przedpogrzebowych wykonywana jest po modlitwie różańcowej następująca pieśń:

Pij ten kielich Bożej woli,
do ostatniej kropli sącz,
a to serce co tak boli,
Z sercem Bożym złącz.

Niech cichutko łzy twe płyną
tu do Jezusowych ran,
ziemskie bóle wnet przeminą,
a pocieszy Pan.

Idźże śmiało, chociaż ciernie,
ranić będą duszę twą,
Krzyż ci dany dźwigaj wiernie,
choć z boleści łzą.

Twoja siła mało może
wiele więcej może Bóg,
Krzyża dźwigać On pomoże
wśród wygnania dróg.

A gdy Jezus już usłyszysz
twej boleści straszny jęk,
w tym i dusza twa usłyszysz
w niebie pieśni dźwięk.

Bierz ten kielich swojej woli
kilka kropel jeszcze ma,

²⁷ Zapis pochodzi z Brzozowic-Kamienia (2002 r.); por. *Droga do nieba...*, s. 563, nr 521.

muszę cierpieć pić powoli,
by wypić do dna²⁸.

Zaprezentowane pieśni religijne, wypełniające przebieg pozaliturgicznych spotkań żałobnych, zwanych czuwaniem przy zmarłym, odgrywają doniosłą rolę w obrzędzie. Tak jak różnorodne modlitwy, krótkie śpiewy żałobne, odmawiane psalmy i koronki, decydują o kształcie, wyrazie i ekspresji całego spotkania przedpogrzebowego.

Obserwacje dotyczące obyczajowości rodzinnej i społecznej mieszkańców Górnego Śląska, związanej ze szczególnie doniosłym wydarzeniem śmierci osoby wywodzącej się z tego środowiska, dowodzą, że przedpogrzebowe spotkania żałobne, choć odległej proveniencji, żywe są do dnia dzisiejszego. Na uwagę zasługują określone formy zachowań ludzkich wobec fenomenu śmierci. Odzwierciedlają one poglądy i postawy wobec traumatycznej sytuacji śmierci i żałoby kogoś bliskiego, członka określonej społeczności lokalnej, środowiskowej czy zawodowej. Ludowe akty obrzędowe związane z kresem ludzkiego życia, a zwłaszcza opisane praktyki czuwań przy zmarłym, pielęgnowane już tylko w małych, zamkniętych enklawach społecznych, często rodzinno-sąsiedzkich, wioskowych, dzielnicowych czy parafialnych, stanowią cenny dokument kultury religijnej, artystycznej, społecznej i obyczajowej mieszkańców tej ziemi. Dla tych małych społeczności czas śmierci jest czymś naprawdę ważnym i znaczącym, zmarłego żegna się godnie, w otoczeniu rodziny, bliskich przyjaciół i sąsiadów. Wypracowany przez przewodników scenariusz przedpogrzebowych spotkań modlitewnych odzwierciedla cały system zachowań polegających na solidarnym współbyciu i współodczuwaniu śmierci i osamotnienia rodziny. Spotkania żałobne są ważnymi aktami wspólnotowego i religijnego przeżywania śmierci bliźniego, są aktami oddawania hołdu, szacunku i godnego pożegnania zmarłego.

W trakcie czuwań przy zmarłym, utrzymanych w duchu religijności ludowej, poza formami modlitewnymi stosuje się określony zespół pieśni pogrzebowych, za zmarłych, żałobnych, pasyjnych i maryjnych, przedstawionych i omówionych w niniejszym studium. Jak już podkreślono, pieśni religijne wyzyskiwane w ludowym obrzędzie przedpogrzebowym są utworami wielozwrotkowymi, zapisanymi w wielu modlitewnikach i śpiewnikach katolickich. Choć wzorowane są na przekazach drukowanych, utrwalonych często wielowiekową tradycją, to wykonywane są przez przewodników oraz całą zgromadzoną wspólnotę żałobną w duchu stylistyki ludowej. Oznacza to, iż zachowały swój niepowtarzalny i własny styl, preferujący lokalne upodobania, nawyki i maniery wykonawcze.

²⁸ Pieśń znana na Górnym Śląsku, notowana w okolicach Pszczyny, Wodzisławia, Piekar Śląskich i Rudy Śląskiej; por. *Laudate Dominum*. Cz. 2 (dodatek). Oprac. L. Gralak, E. Skierska. Radom 1984, s. 42.

Dlatego obserwowane są zmiany interwałowe w przebiegu melodii pieśni, wyraźne zmiany rytmiczne i agogiczne pieśni, zdobienia i melizmaty melodyczne oraz liczne akcenty muzyczne.

Pieśni religijne, reprezentujące różne grupy tematyczne w opisywanym obrzędzie przedpogrzebowym, spełniają wielorakie funkcje, przede wszystkim ściśle religijne, ale również psychologiczne i emocjonalne, mające znaczenie zarówno indywidualne, jak i zbiorowe. Jedne utwory skierowane są do młodych lub starszych wiekiem zmarłych, inne do małżonków oraz ich rodzin. Dominuje w domowych spotkaniach tzw. liturgia polecenia. Szczególnie wyraźnie eksponowane są wtedy wątki wstawiennicze za duszę zmarłego, za innych zmarłych, którzy odeszli już wcześniej, kierowane do Boga Ojca, Jezusa Chrystusa, Matki Bożej i świętych Pańskich. Pieśni stanowią ważną formę modlitwy zebranych żałobników, pełnią więc funkcję doniosłego aktu modlitewnego, funkcję posługi chrześcijańskiej za zmarłego, ale równocześnie mają charakter konsolacyjny i terapeutyczny wobec rodziny i społeczności pogrążonej w żałobie. Pieśni religijne nie tylko ubogacają oprawę modlitewną czuwań przedpogrzebowych, ale przede wszystkim służą pomocą w umocnieniu ducha wiary, niektóre podejmują ważką tematykę eschatologiczną, sięgając do nośnych idei *vanitas* i *memento mori*. W wielu utworach paschalny wydźwięk słów pieśni pozostaje całkowicie czytelny w odbiorze, dlatego też część z nich spełnia swoistą funkcję edukacyjną. Oprócz recytowanych modlitw, pieśni religijne, zespołowo wykonywane podczas obrzędu przedpogrzebowego, jednoczą wspólnotę żałobników w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku wobec zmarłego, jego rodziny i bliskich, pełnią zatem jeszcze funkcję integrującą. Wspólny śpiew łączy bowiem emocjonalnie zebraną społeczność lokalną, umacnia uczuciowe więzy religijne i społeczne, on też decyduje o nastroju całej uroczystości przedpogrzebowej, potęguje przeżywanie smutku i żałoby w duchu osobowego i bezpośredniego kontaktu z Bogiem, ułatwia ludzkie godzenie się ze śmiercią oraz pomaga w akceptacji wyznawanych prawd wiary zawartych w tekstach pieśni.

Czuwania przy zmarłym należą do archaicznych form ludowej obrzędowości związanej ze zgonem drugiego człowieka, członka rodziny, ale również członka określonej społeczności lokalnej, zawodowej czy społecznej. Zanikające już z wolna spotkania żałobne, utrzymane w duchu religijności ludowej, oparte są na usankcjonowanych długoletnią tradycją wzorach modlitewnych (modlitwy za zmarłych, litanie, różaniec) i pieśniowych (śpiewane koronki, pieśni zwrotkowe). Te ostatnie mają ważne znaczenie w każdym scenariuszu przedpogrzebowym, choć dobór i zakres prezentowanych przykładów zależą od przewodnika spotkania, jego inwencji, talentu i znajomości kultury religijnej konkretnego środowiska. Pamiętać trzeba, iż spotkania przedpogrzebowe zrodziły się z ludzkich potrzeb duchowych i religijnych towarzyszących zjawisku śmierci, wynikły z wewnętrznych pragnień współżycia z drugim człowiekiem, z humanitarne

współodczuwania traumy śmierci, chęci dzielenia żałoby z blizniami oraz niesienia pomocy i posługi religijnej zmarłemu.

We współczesnym życiu społeczno-obyczajowym spotkania przedpogrzebowe — zaakcentujemy: godne pielęgnowania i kontynuacji — pozostają cennym dokumentem żywotności i trwania tradycji wspólnotowej, religijnej i społecznej mieszkańców śląskiej ziemi, tradycji wypełnionej pięknymi modlitwami i wielowątkowymi pieśniami religijnymi. Czuwania przedpogrzebowe reprezentują nie tylko ważne ogniwo tradycyjnej religijności ludowej, ale również charakterystyczny model ludowej kultury muzycznej, zwłaszcza pieśniowej, towarzyszącej zjawisku śmierci i żałoby.

Krystyna Turek

Religious song in pre-funeral rituals in Silesia

S u m m a r y

The tanatologic problem is associated with the attitudes of people they present in the pre-funeral rituals, which are fostered in small communities. Meetings, called vigils by the dead, are strongly inscribed into the entirety of the traditional folk culture. Being organized by the family of the deceased, are of family-neighbor scope, which includes the village, district, or parish communities.

The pre-funeral, extra-liturgical funeral meetings take place at home of the deceased, or in a graveyard or church chapel. The mourners gather at particular time around the coffin: the family, neighbors, and friends, who — under the guidance of a leader — pray and sing religious songs. The following songs are usually performed during this ceremony: funeral and requiem songs, songs for the dead, Lent songs, passion and Virgin Mary songs (these are songs from song and prayer books). The leader decides on the repertoire and selection of prayers; the leader is the author of the scenario; he is a performer and organizer of the funeral meeting. He uses songs of different content and message, songs, which have a compositional and rhythmic function in the whole ceremony and which give the ritual a character of a formal and solemn prayer for the deceased.

The pieces presented in the article are a testimony to the fact, that the leader does not only reach for songs of a imploring character, but also for songs that emphasize the idea of *vanitas*, *memento mori*, the patterns of last farewells and significant eschatological explanations. The leader thus becomes a creator of the folk religiousness of the time of death, a religiousness that is of a consolation and therapeutic character, filled with feelings of human unity and solidarity.

The pre-funeral vigils, as the acts of common experiencing of the time of death and mourning, showing respect and stately farewell to the deceased, are a significant document of the contemporary social and moral culture of the inhabitants of the Silesian land.

Krystyna Turek

Geistliches Lied im schlesischen Ritual der Vorbereitungen zum Begräbnis

Zusammenfassung

Die vorliegende thanatologische Studie betrifft menschliche Einstellungen im Ritual der Vorbereitungen zum Begräbnis, die in kleinen Ortsgemeinschaften Oberschlesiens gepflegt wurden. Die, die Wachen an der Leiche genannten Treffen, gehören zum Gesamtbild der traditionellen Volkskultur. Sie werden von der Familie des Verstorbenen veranstaltet, aber erfassen lediglich den Familien- und Nachbarkreis in einem Dorf, Stadtviertel oder Pfarrbezirk.

Die anlässlich der Vorbereitungen zum Begräbnis veranstalteten, außerliturgische Trauertreffen finden im Hause des Verstorbenen, aber auch in einer Friedhofs- oder Kirchenkapelle statt. Um den Sarg sammeln sich zu bestimmter Zeit folgende Trauernde: die Familie, die Nachbarn und Freunde, die unter der Leitung eines Führers (des sog. Volkssängers) Gebete verrichten und fromme Lieder singen. Zum Ritual gehören Begräbnis- und Trauerlieder, Lieder für Verstorbene, Fastenzeitlieder, Passionslieder und Marienlieder, die aus veröffentlichten Gesangbüchern und Gebetbüchern allgemein bekannt sind. Welche von ihnen während der Wache an der Leiche gewählt und in welcher Reihenfolge die einzelnen Gebete gesprochen werden, hängt von dem Führer ab, der selbst das Programm schreibt und Darsteller und Veranstalter des ganzen Trauertreffens zugleich ist. Er greift auf solche Lieder zurück, die eine Kompositionsrolle spielen und den Verlauf der Zeremonie rhythmisieren sollen, so dass sie zu einem feierlichen Gebet für den Verstorbenen wird.

Die in vorliegender Studie dargestellten Werke bestätigen, dass ein Führer nicht nur flehentliche Lieder benutzt, sondern oft zu solchen Liedern greift, die die *vanitas* Idee und den lehrreichen Ruf *memento mori* hervorheben, als auch zu Beispielen der letzten Abschiede und wichtigen eschatologischen Erklärungen. Der Führer wird also zu einem Schöpfer der Volksreligiosität zur Sterbenszeit, der beruhigenden, therapeutischen, von Einheits — und Solidaritätsgefühlen vollen Religiosität.

Die Wachen an der Leiche, an denen die geistlichen Lieder, mit Gebeten durchflechtet, wesentliche Rolle spielen und als Akte des gemeinsamen Erlebens des Todes und der Trauerzeit betrachtet sind, sind ein wichtiger Beweis der gegenwärtigen Gesellschaftskultur und des Brauchtums der Oberschlesier.